Sygnatura akt I Ns 732/12

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: ***SSR Ryszard Jaworski***

Protokolant: Katarzyna Czerniawska

Po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r.

przy udziale stron:

wnioskodawca: ***A. K.***

uczestnicy postępowania: ***A. S.***

sprawy ***o stwierdzenie nabycia spadku***

POSTANAWIA

I. stwierdzić, że spadek po spadkodawcy którym jest:

W. G.

- imiona rodziców spadkodawcy: E., K.

- nazwisko rodowe spadkodawcy: M.

- data śmierci spadkodawcy: 27 stycznia 2012 r.

- miejsce ostatniego stałego zamieszkania spadkodawcy: R.

na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 15 czerwca 2009r. nabyła:

- córka A. K. w całości;

II. nakazać A. S. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) kwotę 1.432,98zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

III. wniosek o zasądzenie kosztów postępowania oddalić.

Z./:

1. kal. 21 dni;

2. po praw. należność do przypisu

2. odpis dor.:

- Urząd Skarbowy

- Starostwo Powiatowe

16 kwietnia 2013r.

I Ns 732/12

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po matce wskazując, że zmarła w chwili śmierci nie pozostawała w związku małżeńskim i miała dwoje dzieci - ją i wskazaną uczestniczkę postępowania.

Wnioskodawczyni wniosła o przyjęcie, że w sprawie ma zastosowanie testamentowy porządek dziedziczenia. Spadkodawczyni sporządziła bowiem testament, którym do spadku powołała wyłącznie wnioskodawczynię.

Uczestniczka postępowania przyznała, że testament sporządzony został pismem ręcznym przez jej matkę, ale podniosła zarzut dotyczący wątpliwości co do autentyczności podpisu pod testamentem złożonego.

Zarzuciła też, że wskazane w testamencie okoliczności dotyczące jej wydziedziczenia nie są prawdziwe.

W toku postępowania ustalono następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni, W. G. zmarła 27 stycznia 2012r.
w W., a ostatnio stale zamieszkiwała w R..

W chwili śmierci nie pozostawała w związku małżeńskim.

Dowód:

akt zgonu k. 6

Spadkodawczyni miała dwoje dzieci – A. K. i A. S.. Nie miała innych dzieci w tym pozamałżeńskich, przysposobionych, czy zmarłych wcześniej. Za jej życia nie były zawierane żadne umowy dotyczące dziedziczenia, a spadkobiercy nie składali oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Dowód:

zapewnienie spadkowe k. 4

akty stanu cywilnego k. 6

Spadkodawczyni sporządziła dwa dokumenty nazwane testamentami. Obydwa zostały sporządzone przez nią w całości pismem ręcznym, oraz podpisane.

Dowód:

zeznanie wnioskodawczyni k. 44

opinia biegłego grafologa k. 57

Obydwa testamenty zostały otworzone i ogłoszone 13 listopada 2012r.

Dowód:

protokół otwarcia i ogłoszenia k. 44,45

Jeden z testamentów zawierał w swej treści datę sporządzenia, wskazaną jako 15 czerwca 2009r, a drugi dwie daty – pierwszą 15 października 2009r. i bezpośrednio pod nią drugą 30 czerwca 2009r. Drugi z tych testamentów zawiera powołanie do spadku córki A. K., a także szereg przekreśleń, nadpisań oraz zapis o wydziedziczeniu córki A. S.. Pod

podpisem zawartym w jego treści jest też kolejny zapis „testament” ze skróconym tekstem zawierającym powołanie córki A. K., ale już bez podpisu.

Z kolei pierwszy ze wskazanych testamentów zawiera tylko powołanie córki A. K. bez uwag, czy przeróbek, oraz bez zapisu o wydziedziczeniu.

Dowód:

Testamenty

– oryginały w depozycie

- kopie k. 7

X X X

Zgodnie z art. 922 §1 kc z chwilą śmierci prawa i obowiązki zmarłego przechodzą na jedną lub kilka osób – które stają się spadkobiercami. Powołanie do spadku, co wynika z art. 926 §1 kc, może wynikać z ustawy albo z testamentu.

Bez względu przy tym na to, który z porządków dziedziczenia występuje
w danej sprawie, uczestnikami postępowania muszą być wszyscy spadkobiercy ustawowi i wszystkie osoby wymienione w testamencie (testamentach).

W niniejszym postępowaniu krąg ten sprowadza się do dwóch córek zmarłej, gdyż tylko one wchodzą w krąg spadkobierców ustawowych – zgodnie z dyspozycją art. 931 §1 kc. Także w testamentach wskazana jest córka zmarłej, a co za tym idzie nie zachodziła potrzeba poszerzania kręgu uczestniczek w oparciu o unormowanie art. 510 kpc.

Zatem w pierwszej kolejności rozważania wymagała kwestia ważności przedłożonych do akt testamentów spadkodawczyni, a to wobec zakwestionowania podpisu spadkodawczyni pod ich treścią.

W tym zakresie sporządzona została opinia przez biegłego z zakresu grafologii i badania dokumentów – i z treści tej opinii w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że oba przedłożone testamenty zostały w całości sporządzone przez spadkodawczynię, jak też, że złożone na tych dokumentach podpisy są przez nią złożone.

Biegły sporządzając tę opinię dysponował szerokim materiałem porównawczym w tym dokumentami przedstawionymi przez uczestniczkę, kwestionującą podpis matki - a tym samym teza opinii, że dokumenty zostały sporządzone i podpisane przez spadkodawczynię, nie mogła budzić wątpliwości.

W tej sytuacji należało zatem rozważyć kwestie, który z testamentów złożonych do akt sprawy jest testamentem ważnym i wywierającym skutek w postaci powołania do dziedziczenia. Bez względu bowiem na to, że w obu powołana jest do spadku ta sama osoba – niezbędnym było przesądzenie kwestii ich wzajemnej relacji. Zgodnie bowiem z art. 946 kc sporządzenie nowego testamentu jest traktowane jako odwołanie poprzedniego - ze skutkami dotyczącymi także innych elementów w takim odwołanym testamencie zawartych.

W tym miejscu należy jednak wskazać, że w toku postępowania
o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie bada kwestii skuteczności wydziedziczenia jednego ze spadkobierców ustawowych. Wydziedziczenie dotyczy bowiem innej sfery niż samo powołanie do dziedziczenia - i z punktu widzenia ustalenia kręgu spadkobierców jest obojętne. To też było przyczyną oddalenia wniosków dowodowych zmierzających do kwestionowania podstaw wydziedziczenia (k.47).

Tym samym przechodząc do omówienia relacji między dwoma dokumentami zawierającymi ostatnią wolę spadkodawczyni należy wskazać, że art. 949 §1 kc wskazuje, że testament należy sporządzić przez spisanie go w całości pismem ręcznym, podpisanie i opatrzenie datą. Paragraf drugi tego przepisu przewiduje jednak, że brak daty

nie pociąga za sobą nieważności testamentu jeżeli nie wywołuje wątpliwości (...) co do wzajemnego stosunku kilku testamentów.

Przepis nie odnosi się wprost do kwestii wpisania w treści testamentu dwóch dat, ale też wskazane wyże unormowanie należy traktować analogicznie w takiej jak ta sytuacja. Zatem należy zauważyć, że obie daty są późniejsze od daty (15.06.09) zawartej na drugim testamencie. Jednak usytuowanie tych dat w treści dokumentu jest na tyle specyficzna, że nie pozwala na uznanie żadnej z tych dat za pewną. Po pierwsze logicznym wydaje się, że wpisując nazwę miejscowości (gdzie sporządzono tekst) umieszczoną za nią datę wpisuje się w tej samej linii. Ta data to 15.10. zaś pod nią – jest data wcześniejsza (30.06). Nie sposób przyjąć, by ta data była zapisana równocześnie – a tym samym dokument należy uznać za pisany w czasie bliżej nieokreślonym. Nasuwa się wręcz konkluzję, że testament ten był swego rodzaju brudnopisem, w którym spadkodawczyni zamieszczała na gorąco (a być może w różnym czasie) propozycje jakie zamierzała przekształcić dopiero w ważną treść testamentu. Potwierdza to dużo czytelniejszy i uporządkowany tekst w dalszej części dokumentu, gdzie powołanie do spadku wyrażone zostało wersji jak gdyby ostatecznej. To powołanie nie mogło jednak odnieść zamierzonego skutku, gdyż nie zawierało podpisu testatorki.

Nasuwa się więc wniosek, że ten „brudnopis" był dopiero próbą sporządzenia testamentu, a zamieszczanie różnie daty odnosiły się czasu zamierzonego sporządzenia ostatecznej wersji testamentu.

Ta ostateczna wersja sporządzona zaś została 15 czerwca 2009r. - i jej treść w pełni oddaje wolę spadkodawczyni (zbieżną zresztą z pierwotnym „brudnopisem") jednak przy wyeliminowaniu wydziedziczenia – co zresztą miało też odzwierciedlenie w „podsumowaniu „zawartym w dolnej części dokumentu opatrzonego dwiema datami.

Tym samym jako podstawę powołania do spadku przyjęto testament
z 15.06.09 jako spełniający wszelkie wymogi formalne, a nadto opatrzony pewną datą – nie nasuwają żadnych wątpliwości – i na podstawie art. 669 kpc orzeczono jak w punkcie I.

Równocześnie na postawie art. 520 §1 kpc orzeczono (w punkcie III sentencji) o żądaniu wnioskodawczyni co do zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania. Nie można było bowiem przyjąć sprzeczności interesów stron normowanych w § 2 tego przepisu, gdyż każdy z potencjalnych spadkobierców ma interes w uzyskaniu orzeczenia dotyczącego jego praw do spadku.

Natomiast o należnościach na rzecz Skarbu Państwa (punkt II sentencji) orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wobec zarzutów uczestniczki co do autentyczności podpisu spadkodawczyni sąd z urzędu dopuścił dowód, którego przeprowadzenie spowodowało poniesienie przez Skarb Państwa wydatków. Wydatki te określone zostały postanowieniem
z 26.02.13r (k. 74) na 1.432,98zł i zostały wypłacone w całości z wydatków budżetowych – zgodnie z unormowaniem art. 83 ust. 1 cytowanej ustawy.

Z kolei art. 113 ust. 2 stosowany odpowiednio (przy uwzględnieniu rozstrzygnięcia o kosztach między stronami na podstawie art. 510 §1 kpc) przewiduje, że kosztami nieobciążającymi przeciwnika sąd obowiązany jest obciążyć stronę, której czynność spowodowała ich powstanie. Skoro więc dopuszczenie dowodu związane było ze stanowiskiem wyłącznie uczestniczki postępowania – na podstawie powołanego przepisu obciążono ją wydatkami poniesionymi w toku postępowania.

Z/

1. odpis post. z uzasad. dor. ucz. post;

2. kal. 14 dni;

3. po praw. do przypisu;

4. akta związkowe do wyłączenia

24.04.2013r.